

Stanisław Głowa

"Antwort auf aktuelle Glaubensfrage", Uta Ranke-Heinemann, Essen 1966 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/3, 198-199

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

UTA RANKE-HEINEMANN, *Antwort auf aktuelle Glaubensfragen*, Essen² 1966, Hans Driewer, s. 178.

Autorka należy do coraz częściej spotykanych dzisiaj świeckich „teologów”, którzy bez wiązania się z funkcjami kapłańskimi czy zakonnymi pozostają w świecie i angażują się poważnie w sprawy Kościoła. Problematyka teologiczna interesowała U. Ranke-Heinmann od wczesnych lat. W rezultacie swych studiów teologicznych, będąc z pochodzenia protestantką, nawróciła się na katolicyzm w r. 1953, a w rok później otrzymała w Monachium stopień doktora katolickiej teologii. Specjalizuje się w zagadnieniach ekumenizmu i teologii małżeństwa, ponadto wygłasza liczne odczyty i współpracuje z różnymi czasopismami. Owocem właśnie współpracy z lokalnym katolickim czasopismem „Ruhrwort”, wychodzącym w Essen, jest obecnie recenzowany tom. Składają się na niego zamieszczone w powyższym piśmie odpowiedzi autorki na listy czytelników poruszających aktualne zagadnienia wiary. Ta okoliczność narzuciła z góry dość przypadkowy układ książki. Następują bowiem jedno po drugim pytania czytelników i odpowiedzi autorki, bez podziału na jakieś części albo rozdziały. Jedynie umieszczony na końcu dokładny indeks rzeczowy i imienny pozwala zorientować się w poruszanej problematyce.

Po uważnej lekturze można jednak wyłowić kilka zasadniczych grup tematycznych, wokół których grawitują poszczególne pytania i odpowiedzi. Są to: 1. małżeństwo; 2. Pismo św. i zagadnienia teologii fundamentalnej; 3. zagadnienia teologii dogmatycznej; 4. zagadnienia różne, często z pogranicza różnych dyscyplin religijnych.

Może najbardziej zwartą tematycznie, choć bardzo rozczłonkowaną grupę stanowi tematyka małżeńska. W odpowiedzi na różne zapytania autorka cierpliwie wyjaśnia m. in. sakramentalność małżeństwa i kościelne przeszkody w jego zawieraniu. Ciekawsze pytania dotyczą sytuacji kobiety wewnątrz chrześcijaństwa. Na przykład, czy jest słuszne, aby według wyrażenia biblijnego kobieta pomagała mężczyźnie, a nie także *vice versa*? Czy współczesna emancypacja kobiety rozwija się zgodnie z nauką Kościoła, czy też wbrew niej?

Wreszcie na dwu różnych miejscach autorka podejmuje problem kontroli urodzin z punktu widzenia chrześcijańskiego i zagadnienie grzechu w tej dziedzinie (s. 95–96). Kierując się w tym względzie wyjaśnieniami katolickiego teologa niemieckiego J. Davida, uważa, że nie każde współżycie dobrych chrześcijańskich małżonków, przy którym pozytywnie wykluczają możliwość powstania nowego życia, jest grzechem, zwłaszcza jeśli mają już kilkoro dzieci. Grzech byłby wówczas, gdyby małżonkowie kierowali się wyłącznie egoistyczną postawą i wykluczali w ogóle posiadanie potomstwa. Zatem, jak mówi autorka, podczas *Atempause*, kiedy już się ma kilkoro dzieci, ich współżycie, wykluczające powstanie nowego życia *durch menschlich verantwortliches Tun* nie sprzeciwia się celowi małżeństwa, „ponieważ posiadanie dziecka jest wprawdzie celem małżeństwa, ale nie każdego aktu małżeńskiego”.

Trudno nie zauważyć, że tego rodzaju opinie, jak wypowiedź J. Davida i wyjaśnienie autorki, były z pewnością w Niemczech Zachodnich przed 1968 r. szeroko rozpowszechniane. Zresztą pismo, w którym Uta Heinemann rozpraszała wątpliwości czytelników, było pismem diecezjalnym, prócz tego książka obecna jest zaopatrzona w *imprimatur*. Na tym tle można lepiej zrozumieć późniejsze negatywne reakcje katolików niemieckich a encyklikę *Humanae vitae*.

Do zaznaczonej wyżej drugiej grupy tematycznej należą m. in. zagadnienia dotyczące Pisma św. i teologii fundamentalnej. Czytelnik dowiaduje się, na czym polega natchnienie Pisma św. i jak doszło do powstania czterech Ewangelii. Dalej autorka zwięźle tłumaczy biblijny opis powstania

świata i jego dzisiejszą interpretację, a także w ogóle problem wyjaśniania Pisma św. na tle rodzajów literackich. Nie pomija też teologii Bultmanna i analizy związku między władzą posiadaną przez św. Piotra a władzą obecnych papieży.

W trzeciej grupie znajdują się wyjaśnienia dotyczące poprawnego rozumienia takich prawd wiary, jak uczestnictwo ludzi współczesnych w grzechu pierwotnym, znaczenie śmierci Chrystusa za nas, a wreszcie związek między każdą Mszą św. a śmiercią Chrystusa.

Na koniec czwarta grupa tematyczna obejmuje odpowiedzi na pytania, które można określić jako „różne”. Np. autorka wypowiada się na temat uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej, zjednoczenia chrześcijan czy celibatu księży. Poruszając także wybrane zagadnienia z historii Kościoła, demaskuje irracjonalność legendy o Joannie „papieżycy”. Zagadnienia powyższe wyliczono tytułem przykładu, a nie w sposób wyczerpujący. Są one swojego rodzaju testem, jak czytelnicy świeccy podchodzą do problemów religijnych.

U nas dużą popularnością cieszy się rubryka *Poczta o Malachiaszu* w „Tygodniku Powszechnym”, którą właśnie można przyrównać do recenzowanego tomu. Dziełko U. Ranke-Heinemann, chociaż ze swej natury nie jest odkrywcze i należy do gatunku popularyzacyjnych, spełnia dobrze swą rolę. Z wyjątkiem kontrowersyjnej wypowiedzi w sprawie kontroli urodzin (która jednak ukazała się przed encykliką *Humanae vitae*) autorka właściwie wykonała postawione sobie zadanie — wyjaśniania wątpliwości w zakresie współczesnego przeżywania prawd wiary.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

HENRI RENCKENS SJ, *La Bible et les origines du monde. Quand Israël regard le passé. A propos de la Genèse 1—3*, traduit du néerlandais par A. de Brouwer OSB, Tournai 1964, Desclée, s. 199.

Książka Renckensa dotycząca trzech pierwszych rozdziałów księgi Rodzaju nie jest publikacją nową. Jej pierwsze wydanie w oryginale holenderskim ukazało się już w r. 1957. Ale od tego czasu spotyka się z nielubianym sukcesem, czego dowodem są liczne tłumaczenia na języki obce. Dlatego wydaje się celowe zwrócić na nią uwagę jeszcze dzisiaj, aby zapytać się, w czym tkwi przyczyna sukcesu pozycji o charakterze raczej popularyzacyjnym, a nie ściśle naukowym. Otóż wydaje się, że oprócz pewnych zawartych w niej jednak wartości naukowych, oprócz śmiałości w stawianiu nowatorskich, a jednocześnie zgodnych z nurtem rozwoju teologii hipotez jak np. w odniesieniu do poligenizmu i monogenizmu, tzw. „położenia” raj i okoliczności grzechu pierwotnego — jest jeszcze coś więcej co sprawia że książka ta nie traci na aktualności.

Tym elementem nowym, który przyczynił się do sukcesu omawianej książki, jest ustawienie rozważanych zagadnień w perspektywie historii zbawienia. Autorowi nie chodziło o taki czy inny problem indywidualny, ale o pewien ciąg wydarzeń, o całą serię — nazwijmy to — interwencji Bożych w odniesieniu do człowieka i do świata. Może jeszcze słuszniejszy byłoby powiedzenie, że autor w swych rozważaniach ogranicza się do początku tychże interwencji, czyli do początku historii zbawienia. Ten początek obejmuje trzy wielkie fakty tworzące swego rodzaju prolog historii zbawienia. Są to stworzenie świata i ludzkości, życie ludzi w raju i drama grzechu pierwotnego. Do tego dochodzi jeszcze Protoewangelia: po grzechu Bóg w dalszym ciągu interesuje się człowiekiem, szuka nowej drogi do zrealizowania zbawienia, któremu człowiek przeciwstawił się. Mówiąc antropomorficznie, jest to ustawiczne niejako poprawianie przez Jahwe swego